

Czytania: Dz 2, 1-11; Ps 104 (103), 1ab i 24ac. 29b-30. 31 i 34; 1 Kor 12, 3b-7. 12-13; Aklamacja; Ewangelia J 20, 19-23;

Jezus, kiedy zapowiadał swoje odejście, w Ewangelii Jana, mówił: „*Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Poczieszyciel nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, pošlę Go do was.*” Dzieje Apostolskie podają, że mniej więcej przez 40 dni Jezus ukazywał się swoim uczniom uświadamiając im, że żyje, a w święto pięćdziesiątnicy spełnił swoją obietnicę, kiedy mówił: „*A Poczieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem*”. Duch będzie uczył, przypominał, dodawał odwagi, będzie uzupełniał braki, które są w apostołach nieznaną języków, brak zdolności do wypowiedzania się przed tłumem czy przez sądami i przedstawicielami władzy. Dar języków to przede wszystkim dar bycia zrozumiałym w mowie, i pociągającym do wiary w Jezusa, to zdolność do dawania skutecznego świadectwa o Jezusie. Dar mówienia językami w tym wypadku to dar, który pozwala na to, że wszyscy wszystko lepiej rozumieją. To dar mówienia w sposób dla każdego zrozumiały. Daru języków w tym wypadku, nie należy mylić z jakimś bełkotem, który nikomu nie służy i którego nikt nie mógłby przetłumaczyć.

W drugim czytaniu słyszymy: „Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. Wszystkim zaś objawia się Duch dla wspólnego dobra.” Dar języków, tak jak inne dary Ducha Świętego nie jest tylko dla otrzymującego dar, ale przede wszystkim dla wspólnoty. Nawet dla św. Pawła, którego nauka o charyzmatkach nie zawsze jest do końca zrozumiała, nie traktował tego daru języków jako coś szczególnego raczej mówił jak w 1 Liście do Koryntian: „starajcie się o większe dary: a ja wam wskaże drogę jeszcze doskonalszą. Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał...” byłbym jak cymbał brzącający – parafrazując hymn o miłości. Większą wagę również przywiązywał Paweł do daru prorocstwa, jako zdolności do Bożego spojrzenia na codzienne wydarzenia.

Dzieje Apostolskie mówią o wielkich dziełach Bożych głoszonych w różnych językach, to znaczy, że to co zostało zapoczątkowane przez Jezusa, dociera do wszystkich ludzi, bez względu na pochodzenie, język, kulturę, w której wyrosli. Przesłanie i nauczanie, dobra nowina o zbawieniu rozchodzi się na cały świat bez ograniczenia do jednego regionu czy grupy językowej. Bóg objawia się, daje się poznać wszystkim ludziom, aby przy sobie na nowo zjednoczyć całą ludzkość. Taki uniwersalizm jest jakby powrotem i przeciwieństwem tego podziału ludzkości, który jest wyrażony w biblijnym opowiadaniu o wierzy Babel i o pomieszaniu języków, tam Pan zstępuje z nieba i widzi pychę ludzi, którzy chcą zbudować wieże, dzięki której mogliby wejść do nieba, dokonuje pomieszania języków, czyli sprawia, że przestają się rozumieć. Tutaj odwrotnie Duch Św. Trzecia Osoba Boska zstępuje, aby dać ludziom umocnienie w nowym rozumieniu świata, nowym rozumieniu tego, kim jest człowiek i dać pełniejsze rozumienie tego, kim jest Bóg. W zesłaniu Duch Św. dokonuje się dopełnienie objawienia się Trójjedynego Boga. Tego, który objawił się w ST w taki sposób, aby mógł być rozumiany przez ludzi tamtej generacji jako Bóg Ojciec, później, kiedy stali się zdolni do bliższej relacji z Bogiem, objawia się ludziom w swoim Synu, który dokonał odnowy Starego Prawa, odnowy i odkupienia całej ludzkości, i to dzieło jest kontynuowane przez Boga, tj. poprzez działanie Ducha Św.

Zgromadzenie nowego ludu Bożego, który łączy jeden Duch wśród wszelkiej różnorodności, językowej kulturowej: „Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni”. Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem. Pan Bóg chce przyciągnąć do siebie wszystkich, których stworzył i obdarzyć Duchem Św. i Jego darami, chce na nowo dać nam siebie w postaci Ducha Świętego.

Prośmy, aby nasze serca były otwarte na dary Ducha Świętego i abyśmy rozpoznawali do czego nas Pan Bóg uzdalnia, pociąga i zaprasza.